

ANNA JAKUBCZAK

ZDANIA CELOWE „WYŁĄCZNE” W JĘZYKU POLSKIM

Ogólnie rzecz ujmując zdanie celowe wskazuje swą treścią na fakt — cel (następstwo), dla którego istnieje zdanie nadrzędne. Ale jest pewna grupa zdań celowych, które nazywa się wyłącznymi¹. Celowymi wyłącznymi nazwał Klemensiewicz zdania podrzędne wprowadzone spójnikiem „byle” (byleby) albo równorzędnymi semantycznie „żeby tylko”.

Jest to stanowisko co najmniej dyskusyjne, bo nie idzie w tych konstrukcjach o wyłączość celu (takiego a nie innych), ale o podjęcie skrajnych środków (wymienianych w zdaniu nadrzędnym) dla umożliwienia osiągnięcia celu.

- (1) Pozbawieni fachu deklarują się jako fachowcy, byle dostać papierek chroniący od wywózek. (R).
- (2) Nierzadko skromną dzienną porcję dzieli na dwie, byle tylko oszukać głód. (C.)
- (3) Zmieniał sojusze, wiązał i zrywał układy, byle nie dopuścić, przynajmniej do czasu, do ostatecznej rozgrywki. (Pa.)

Prócz spójnika „byle” zdanie podrzędne może również zawierać jako jeden ze swych składników sytuant „tylko”. Jest to jednak pleonazm.

- (4) Wskazałem na nich nieco głową, byle się tylko wynieśli z domu. (Wsp.)

W zdaniu nadrzędnym wobec wypowiedzenia wprowadzonego przez „byle” (żeby tylko) często występuje, a zawsze może być bez zmiany treści wstawiony składnik „nawet”.

- (5) Pozbawieni fachu deklarują się nawet jako fachowcy, byle dostać papierek chroniący od wywózek.
- (6) Chodził nawet do kościoła, byle się spotkać z Wernerem.

Powstaje zatem kwestia, czy rzeczywiście zdania z „byle” należą do okolicznikowych celu. Być może są to zdania „modalno-celowe” w tym sensie, że mamy w nich do czynienia z elipsą elementu „móc”: „byle dostać=żeby mogli dostać”. Różniłyby się one od zwykłych celowych tym, że celem zamierzonym jest nie jakiś fakt, ale sama możliwość jego realizacji.

¹ Por. Z. Klemensiewicz: Zarys składni polskiej, W-wa 1963, s. 92.

Sądzę, że można też podjąć próbę ich interpretacji jako zdań „warunkowo-skutkowych”: „byle dostać=jeśli przez to dostanie”. Jest to jednak temat na odrębny artykuł.

Jeśli przyjmiemy, że zdania wprowadzone przez „byle” należą do grupy wypowiedzi celowych, to należałoby je raczej sklasyfikować jako konstrukcje wyrażające cel pożądaný (w opozycji do tych, które wyrażają cel zamierzony: Położył się, żeby odpocząć), a nie jako zdania celowe wyłączone. Spójnik „byle” wprowadza bowiem zdanie podrzędne mówiące o celu tak bardzo pożądanym, że agens zdania nadrzędnego podejmie się realizacji każdej akcji, która do tego celu może go doprowadzić.

O konstrukcji, w której zdanie celowe zostaje wprowadzone przez spójnik „byle”, piszą prawie wszystkie gramatyki i monografie składni.

W żadnej natomiast składni języka polskiego nie ma mowy o zdaniach wyrażających cel wyłączny, lecz wprowadzonych przez inny spójnik niż „byle” i sygnalizowanych przez pewne morfemy zdania nadrzędnego. A konstrukcje takie są w języku dość częste i wyłączość wskazanego w nich celu nie podlega dyskusji. Na przykład:

- (7) Chodziła do kościoła, byle pójść z Wernerem.
- (8) Chodziłam do kościoła tylko po to, żeby pójść z Wernerem.
- (9) Chodziłam do kościoła specjalnie po to, by pójść z Wernerem.
- (10) Chodziłam do kościoła wyłącznie w tym celu, żeby pójść z Wernerem.
- (11) Chodziłam do kościoła w tym jedynym celu, aby pójść z Wernerem.
- (12) Chodziłam do kościoła jedynie po to, aby pójść z Wernerem.
- (13) Chodziłam do kościoła jedynie dlatego, aby pójść z Wernerem.
- (14) Chodziłam do kościoła tylko, by pójść z Wernerem.
- (15) Chodziłam do kościoła jedynie tylko, aby pójść z Wernerem.
- (16) Chodziłam do kościoła w tym tylko celu, aby pójść z Wernerem.
- (17) Chodziłam do kościoła po to, ażeby pójść z Wernerem.

W każdym z powyższych zdań (z wyjątkiem (17)) w ten czy inny sposób podkreślony został cel jedynie pożądaný — mianowicie — pójście z Wernerem. Nie można więc negować wyłączości tych zdań, która to cecha szczególnie jest widoczna w zestawieniu ze zdaniem (17). Wyodrębnienie ich spośród innych celowych jest konieczne z tego względu, że właśnie one (a nie konstrukcje wprowadzone przez „byle”) wskazują na cel jedynie pożądaný, a tym samym właśnie „wyłączny”. Akcja zdania nadrzędnego jest podjęta wyłącznie dla osiągnięcia wymienionego w zdaniu podrzędnym rezultatu.

Podane wyżej przykłady, ale z wyjątkiem (7) i (17), dadzą się podzielić na dwie grupy, które są jednocześnie sposobami syntaktycznej realizacji wyłączności:

1. Zdanie celowe jest wprowadzane przez inny spójnik niż „byle”, a w członie nadrzędnym obecne są sytuanty: tylko, wyłącznie, specjalnie, jedynie + zaimkowy zapowiednik zespolenia.
2. Zdanie celowe jest wprowadzane przez inny spójnik niż „byle”, a w członie nadrzędnym obecny jest sytuant „tylko” bez zapowiednika zespolenia.

Widać więc wyraźnie, że w omawianych konstrukcjach normalne zdanie celowe poprzedza zapowiednik (po to, w tym celu itp.) zespolony z sytuantem „tylko” (wyłącznie, jedynie itp.). Mówiąc ściślej w wypowiedzeniach tych chodzi o podjęcie danej czynności — nazwanej w zdaniu nadrzędnym, wyłącznie w takim celu, jaki wymienia zdanie podrzędne.

A zatem trzeba zauważyć, że „wyłączność” ta nie dotyczy zdania celowego i przez to nie może być podstawą do wyodrębnienia osobnego jego wariantu. Jest dla niego transcendentna, podobnie jak dla zdań okolicznikowych przyczyny zapowiednik „tylko dlatego”.

Należałoby zatem mówić nie o zdaniach celowych wyłącznych, ale o zdaniach podrzędnie złożonych wyrażających cel wyłączny.

Jeżeli jakieś zdanie wyraża cel wyłączny i zostało wprowadzone przez spójnik: aby, ażeby, by, żeby lub iżby, to w członie nadrzędnym obligatoryjnie występują pewne sytuanty (tylko, jedynie, wyłącznie) oraz zapowiednik zespolenia². W przeciwnym wypadku cel wskazany w konstrukcji podrzędnej traci swoją wyłączność.

- (18) Tak dzieje się u wielu poetów, którzy zasiadają do stołu tylko po to, by spisać gotowy utwór, wynoszony w długich rozmyślaniach. (P.)
- (19) Wszystko zaś, co ona czyni, czyni w tym jedynym celu, aby wyjść z upokorzenia. (R.)
- (20) Światło księżyca wystarczało tylko do tego, by rozróżnić kontury sylwetek. (M.)
- (21) Tak dzieje się u wielu poetów, którzy zasiadają do stołu, by spisać gotowy utwór, wynoszony w długich rozmyślaniach.
- (23) Światło księżyca wystarczało, aby rozróżnić kontury sylwetek.

Sytuanty te nie zacieśniają zakresu towarzyszących im składników,

² Występowanie tego ostatniego jest najczęściej obligatoryjne, a tylko w sporadycznych wypadkach fakultatywne.

lecz jedynie zaznaczają ich sytuację na tle wypowiedzenia, konotując pewne dodatkowe informacje.

Czasami zapowiednik może ulegać redukcji, ale zdarza się to niezmiernie rzadko i dotyczy wyłącznie tych struktur, których elementem jest sytuant „tylko”.

(24) Stawali tylko, aby się pocałować. (I.)

(25) Przyszedłem tylko, żeby panu powiedzieć, że on się tak szybko nie wykręci. (I.)

Kiedy w miejsce „tylko” podstawimy jakiś inny wyraz sytuujący, wówczas wyzerowanie zapowiednika zespolenia jest niedopuszczalne, gdyż cała konstrukcja złożona staje się niepoprawna.

(26) * Stawali wyłącznie, aby się pocałować.

(27) * Przyszedłem jedynie, żeby panu powiedzieć, że on się tak szybko nie wykręci.

(28) * Wysłałem gońca do miasta wyłącznie, aby przyniósł pocztę.

Zapowiednik zespolenia zawarty w zdaniu nadrzędnym sygnalizuje bowiem i uprzedza niejako słuchacza o mającym nastąpić zdaniu podrzędnym, lub specjalnie zwraca uwagę na jakiś jego człon — składnik³. W omawianych zdaniach zapowiednik zespolenia odnosi się bezpośrednio do spójnika zdania podrzędnego⁴. Po to... żeby, po to tylko..., żeby, w tym celu... aby. W funkcji zapowiednika występuje tu zaimek przymiotny „ten” w różnych przypadkach i rodzajach — najczęściej z przymimkiem. Może on być dodatkowo wzmocniony o element „celu”. w tym celu... aby, żeby.

(29) W oknach „Zacisza” zazwyczaj wcześniej zapalają światła, specjalnie w tym celu, by spóźnieni lokatorzy mogli tym łatwiej znaleźć drogę do domu. (Wsp.)

(30) Towarzyszy białemu wyłącznie po to, żeby okryć się sławą wśród swoich. (C.)

(31) Światło księżyca wystarczało tylko do tego, by rozróżnić kontury sylwetek. (M.)

(32) Oni jak gdyby tylko na to czekali, żeby wyjść. (Bre.)

Zapowiednik zespolenia, choć odnosi się bezpośrednio do spójnika, nie musi występować w jego najbliższym sąsiedztwie. Może się od niego oderwać i zająć pozycję na początku zdania nadrzędnego.

(33) Wybraniamy się tylko po to, aby wrócić do Warszawy. (I.)

(34) Po to tylko się wybraniamy, aby wrócić do Warszawy.

³ Por. Z. Klemiśiewicz: Składnia opisowa, współczesnej polszczyzny kulturalnej K-W 1937, s. 208.

⁴ Zagadnienie zapowiedników zespolenia omawia dokładnie Z. Klemiśiewicz w artykule „Wskaźniki zespolenia”, Sprawozdanie PAN, T. XL, nr 1, 1935, s. 8—10.

Przechodząc do omówienia zdań wprowadzonych przez spójnik „byle” trzeba się zastanowić, czy struktura członu nadrzędnego, po którym następuje takie zdanie, jest taka sama, jak wypowiedzeń omawianych dotychczas. Otóż nie. Różnice są i to dość istotne.

Jeżeli mamy zdanie z „byle”, w członie nadrzędnym nie może być (a przy poprzednich musiał być) ani zaimkowego ani jakiegokolwiek innego zapowiednika zespolenia. Człon zależny z „byle” nie dopuszcza bowiem żadnego korelatu. Nie dopuszcza też do wystąpienia w zdaniu nadrzędnym takich składników jak: wyłącznie, specjalnie, jedynie itp. Struktura zdania niezależnego jest w tym wypadku taka sama, jak w wypowiedzeniach wyrażających cel zamierzony.

(35) Schował dłonie pod stół, żeby ukryć zdenerwowanie.

(36) Schował dłonie pod stół, byle ukryć zdenerwowanie.

Mimo tego, co zostało powiedziane wyżej, nie sposób nie zauważyć, że zdania główne poprzedzające wypowiedzenia wprowadzone przez *byle* // *byleby* wyrażają wzmocnioną postawę woluntarną agensa zdania nadrzędnego i jest to w pewien sposób skorelowane z jego przekonaniem o mniejszym prawdopodobieństwie zaistnienia akcji, o której mówi zdanie celowe. „Trzeba bardziej chcieć, by osiągnąć cel mniej realny”, pisze M. Korytkowska⁵. Dodaje też, że „zdania te wiążą się z presupozycją o mniejszej realności osiągnięcia celu i z wystąpieniem elementu wzmocnienia „chcieć” w wyjściowej strukturze zdania przyczynowego. Chłopak całymi nocami siadywał nad książką, *byle*(*by*) *matki nie zmartwić*. ← Chłopak całymi nocami siadywał nad książką, ponieważ bardzo chciał jedynie tego, aby *matki nie zmartwić*”⁶.

Na uwagę zasługuje również fakt, że orzeczenia zdań nadrzędnych poprzedzających konstrukcje celowe z „*byle*(*by*)” denotują zazwyczaj akcje jak gdyby bliżej nie określone (bardzo uogólnione). I te właśnie, tak ogólnikowo zaznaczone akcje podejmuje, lub gotów jest podjąć agens wypowiedzenia głównego dla zrealizowania celu. Analizując takie zdania często wyczuwa się też, że czynność podjęta przez agensa jest dla niego niedogodna lub przykra.

Rozpatrując stosunki modalno czasowe wypowiedzenia nadrzędnego, które sygnalizuje wyłączność celu wyrażonego w podrzędniku oraz zdania niezależnego poprzedzającego konstrukcję wprowadzoną przez „*byle*”, należy odnotować, że:

— struktura wyjściowa zdania nadrzędnego nie może być ani pytaniem ani wykrzyknieniem.

⁵ Por. M. Korytkowska: Zdania celowe w języku polskim i bułgarskim, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, nr 20, 1981, s. 121–128.

⁶ Tamże, s. 126.

— Orzeczenie zdania nadrzędnego może stać w indykatiwie, koniunktywie i imperatywie.

(37) Jaki piękny dziś dzień — powiedział, byle tylko nie milczeć nieznosnie. (I.)

(38) Odeszła tylko po to, by przepytać się o swój udział. (M.)

(39) Zgodziłby się oddać wszystko, byleby tylko nie zdradzić tych ludzi. (C.)

(40) Czekalaby nawet dzień cały na deszczu tylko po to, żeby choć przez chwilę popatrzeć na ukochanego. (G.)

(41) Myśl o czymkolwiek, byleś tylko nie zasnął.

(42) Niech się ruszają, biegają, kopią na oślep, a wszystko po to tylko, by wybić przeciwnika z uderzenia.

— Chociaż orzeczenie członu niezależnego przyjmuje najczęściej osobową formę czasownika, to możliwe są także konstrukcje, gdzie zostało ono wyrażone formą nieosobową (zakończoną na -no lub -to) lub predykatywnie.

(43) Zrobiono to tylko po to, żeby ludzie się odczepili.

(44) Trzeba uczynić wszystko, byle nie dopuścić do zamieszek.

— Jeżeli zdanie celowe występuje po nadrzędnym wskazującym na wyłączenie celu, to w członie niezależnym może pojawić się czasownik modalny. Wypowiedzenie wprowadzone przez „byle” nie dopuszcza czasownika modalnego w strukturze nadrzędnej.

(45) Mogła uczesać się tak tylko po to, aby mu się bardziej podobać.

(46) * Mogła uczesać się tak, byle mu się podobać.

(47) * Pamięć swoją musiał trzymać w garści, byle każdy punkt od razu wyczerpać.

(48) Pamięć swoją musiał trzymać w garści tylko po to, żeby każdy punkt od razu wyczerpać.

— Treść zdania nadrzędnego może być ujęta w czasie teraźniejszym, przeszłym i przyszłym.

(49) A pan dawno muzykę uprawia? — spytałem, byle coś powiedzieć. (I.)

(50) Patrzy na nią, byleby odwrócić głowę od otworu lufy czołowego działka. (Br.)

(51) I zapadniemy w sen tylko po to, by ujrzeć w nim wrzesień warszawski. (Dob.)

Jak już wspomniano na wstępie tego artykułu, zdania celowe wprowadzane przez „byle” wskazują na cel pożądaný. Ale mogą także wyrażać cel minimalny.

(52) Złap jakąś pracę na miesiąc lub dwa, byle się zaczepić i przeczekać. Na różnicowanie znaczeniowe tego typu zdań ma, jak słusznie zauważa

B. Bartnicka⁷ niewątpliwie wpływ wieloznaczność wyrazu „byle”, który może pełnić zarówno funkcje spójnika jak i partykuły. Na przykład partykuła życząca w kontekście „Byle do wiosny” ma wyraźne znaczenie ograniczające do jakiegoś minimum.

W celu wzmocnienia informacji o pożądanym celu można niekiedy do spójnika „byle” powtórnie dodać partykułę „by”, chociaż zabieg ten (podwojenie partykuły) jest w zasadzie tylko powtórzeniem wykładnika koniunktywu.

- (53) Kobiety wolą zrobić więcej, lepiej i szybciej, byleby uniknąć upokarzających i denerwujących awantur. (Sz.)
- (54) Niech upadają ze zmęczenia, niech walą się na koje nieprzytomni, byleby tylko nie zaczęli knuć. (C.)

Zdania celowe wprowadzone przez spójnik „byle” w odróżnieniu od zdań wprowadzonych przez inne spójniki nie dopuszczają ani korelatu zaimkowego ani innych zapowiedników. Po prostu konstrukcje takie (porównaj przykład (57)) w języku nie istnieją.

- (55) Oczy zapamiętują każdą żyłkę na wierzchu dłoni, czepiają się czerwonego krzyżyka na leżącej sanitarnej torbie, byle nie wiedzieć, nie spojrzeć tam, gdzie drżące ręce sanitariuszki usiłują związać buchającą tętnicę. (Br.)
- (56) Podarł nawet koszulę na piersiach na drobne strzępy — podrapał sobie nawet gardło, byle złapać jeszcze ten jeden, byle nie ostatni — oddech. (Brosz.)
- (57) * Chodziłam do kościoła po to, byle pójść z Wernerem.
- (58) Anielcia zjawiała się tylko po to, aby obejrzyć Włodka i Edka. (I.)
- (59) Od miesiąca już trawię całe dnie na przebieganiu ulic tej stolicy w tym celu, żebym się nasycił ukontentowaniem. (Pa.)

Orzeczenie zdania wprowadzonego przez spójnik „byle” podobnie jak orzeczenie zdania celowego występującego po nadrzędnym wskazującym na cel wyłączny może przybierać trojaką formę: osobową w stronie czynnej lub biernej, bezokolicznika lub może ulegać elipsie.

- (60) Doktor Kane rad by im nieba przychylić, byleby tylko pozostali. (I.)
- (61) Tak samo antysemita podają liczby i fakty jako przyczyny swego antysemityzmu, byleby nie byli zmuszani do zdrapania z siebie nienawiści. (Br.)
- (62) Były to resztki słomy, zebrane tu jedynie po to, aby ściągnąć je w jedno miejsce. (I.)
- (63) Milczał, byle nie powiedzieć nic złego. (N.)
- (64) Popatrzą i coś tam zapiszą tylko, aby prędzej. (Wsp.)

⁷ B. Bartnicka: Funkcje semantyczno składniowe bezokolicznika we współczesnej polszczyźnie, Wrocław, W-wa, Kraków 1982.

(65) Chwytałi za wiosła, byleby jak najdalej od tych przeklętych brzegów. (C.)

Jeśli chodzi o tryb, to nacechowane jest ono zawsze koniunktywem. Wykładnik koniunktywu wiąże się obligatoryjnie i pozycyjnie ze spójnikiem „byle”. Z trybem łączy się tutaj przede wszystkim znaczenie optywne.

Czasowniki modalne mogą pojawić się w konstrukcji podrzędnej zarówno w przypadku, gdy zdanie celowe jest wprowadzone przez spójnik „byle”, jak i wówczas, gdy sygnalizuje je inny wskaźnik zespolenia. W ostatnim wypadku obowiązują pewne restrykcje⁸.

Struktura wyjściowa zdania podrzędnego nie może być konstrukcją pytajną.

Pozostała jeszcze sprawa szyku zdań podrzędnych wyrażających cel wyłączny i pożądaný. Otóż występują one zawsze po członie nadrzędnym i jest to jedyna dopuszczalna pozycja. Wszystkie inne kombinacje szyku są dla omawianego typu zdań niemożliwe.

Reasumując to, co zostało powiedziane dotychczas można stwierdzić, że:

- Klemensiewiczowskie pojęcie zdań „celowych wyłącznych” wprowadzanych przez spójnik „byle” jest nieprecyzyjne i należy tu raczej mówić o konstrukcjach celowych wyrażających cel pożądaný. W opozycji do nich pozostawałyby wypowiedzenia wyrażające cel zamierzony — z jednej strony oraz wypowiedzenia wyrażające cel wyłączny — z drugiej.
- W miejsce terminu „zdania celowe wyłączne” należy wprowadzić termin zdanie podrzędne złożone wyrażające cel wyłączny, jako ściślejszy i bardziej adekwatny.
- „Wyłączność” nie dotyczy zdania celowego i jest dla niego transcendentna.
- W wypowiedzeniu nadrzędnym wskazującym na cel wyłączny obligatoryjnie występują pewne sytuanty oraz zapowiednik zespolenia.
- Zdania wprowadzone przez „byle” charakteryzują się wzmocnioną postawą woluntarną agensa zdania nadrzędnego.
- Orzeczenia zdań nadrzędnych poprzedzających konstrukcje z „byle” denotują zazwyczaj akcje bardzo uogólnione.
- Konstrukcje typu zdanie nadrzędne+podrzędne z „tylko” w członie zależnym semantycznie są wprost przeciwne konstrukcjom z „tylko” w członie niezależnym.

⁸ Bardziej szczegółowo zagadnienie to zostało omówione w artykule A. Jakubczak: Stosunki temporalno-modalne charakterystyczne dla związku przyczynowo skutkowego o sposobie zespolenia podrzędnym, *Poradnik Językowy*, nr 8, 1984, s. 495—497.

- Struktura wyjściowa zdania nadrzędnego sygnalizującego wyłączność celu, podobnie jak struktura wyjściowa zdań dopuszczających konstrukcję z „byle”, może być tylko oznajmująca, podrzędnego — oznajmująca i wykrzyknikowa.
- Orzeczenie zdania nadrzędnego może stać w indykatiwie, koniunktywie i imperatiwie; obowiązującym trybem dla zdania podrzędnego jest zawsze *coniunctivus*.
- Czasowniki modalne mogą pojawić się tylko w określonych kontekstach.
- Dla omawianych zdań możliwy jest wyłącznie szyk nadrzędne + podrzędne.

Objaśnienia skrótów

- Br. — Kazimierz Brandys — Listy do pani Z., Miasto niepokonane.
 Bra. — Roman Bratny — Kolumbowie rocznik 20.
 Bre. — Tadeusz Breza — Mury Jerycha, Urząd.
 Brosz. — Jerzy Broszkiewicz — Kształt miłości.
 C. — A. Cz. Centkiewiczowie — Okrutny biegun.
 Dob. — Jan Dobraczyński — W rozwalonym domu.
 G. — Barbara Gordon — Dwaj panowie z Zodiaku.
 I. — Jarosław Iwaszkiewicz — Opowiadania zebrane, Sława i chwała.
 M. — Danuta Majewska — Złote guziki
 N. — Zofia Nałkowska — Węzły życia.
 P. — Jan Parandowski — Alchemia słowa.
 Pa. — Eugeniusz Paukszta — Minarety bez czarczafów.
 R. — Adolf Rudnicki — 50 opowiadań.
 Sz. — Seweryna Szmaglewska — Dymy nad Birkenau.
 Wsp. — 33 Współczesne opowiadania.

ANNA JAKUBCZAK

„UNIQUE” PURPOSE CLAUSES IN POLISH LANGUAGE

SUMMARY

The article deals with the problem of „unique” purpose clauses in Polish and, in a sense, takes issue on Klemensiewicz’s position. The author regards his designation: „unique purpose clauses” i.e. clauses introduced by the conjunction „byle”, as imprecise on the grounds that what is involved in those constructions is not a unique purpose but extreme taken (mentioned in the superordinate clause) with a view to facilitating the achievement of a goal. That is why clauses introduced by „byle” should be treated as constructions expressing a desired goal. They would thus stand in contradistinction to utterances expressing an intended goal on the one hand, and those that express a unique goal on the other. Included in the class of

sentences expressing a unique purpose are such constructions in which a normal purpose clause precedes the antecedent co-occurring with the focusing adverbs „tylko” 'only' or other semantically related items like „wyłącznie” 'exclusively' „jedynie” 'solely'. Strictly speaking, utterances of this sort involve initiating a given action — that which is specified in the superordinate clause, solely for the purpose named in the subordinate clause. The „uniqueness” in the intended sense, therefore, is not relevant to the purpose clause and for this reason it can not constitute a basis for isolating a separate variety there of. It (uniqueness) is simply transcendental to it. Consequently, it is suggested that the term „unique purpose clause” should be replaced with a more adequate one: complex sentence expressing a unique purpose.

In the course of her discussion of the constructions of the above type the author addresses such problems as: the form assumed by the predicate in the superordinate as well as the subordinate clause, restrictions on the occurrence of modal verbs, the question of the pronominal antecedent, and clause order in the complex sentence as well.